

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
 We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
 z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
**REDAKCJI
 I ADMINISTRACJI**
 221-17.
 Konto PKO Lwów
 № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**CENA
 NUMERU**

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (3/4 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsca 50 proc. Zmniejszenie o 50 proc. drożej.

POLSKI PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY.

Po przyłączeniu Sudetów do Rzeszy niemieckiej, oblicze gospodarcze obecnej Czechosłowacji w dziedzinie przemysłu włókienniczego uległo zasadniczej zmianie, gdyż ponad 80 proc. produkcji włókienniczej zlokalizowane było na terytoriach, które odpadły od Czechosłowacji. Zmiany, jakie nastąpiły mają poważne znaczenie dla polskiego przemysłu tekstylnego, który w swej ekspansji eksportowej napotykał dotychczas na groźnego konkurenta czeskiego, posiadającego rozbudowaną wytwórczość włókienniczą, nastawioną w około 60 proc. na eksport. Oczywiście jest rzeczą, że dotychczasowy udział Czechosłowacji w wywozie zostanie częściowo przejęty przez Niemcy, tym niemniej jednak duży udział tego wywozu nietylko może, lecz powinien być wyzyskany przez włókiennictwo polskie.

Jak podaje tyg. „Polska Gospodarcza”, Czechosłowacja importowała surowców włókienniczych za 2.856,8 miln. koron i eksportowała gotowych wyrobów za 2.993,3 miln. koron. Z danych tych widać, że obroty te zapewniły w bilansie handlowym czechosłowackim dość poważne saldo dodatnie (136,4 miln. koron), oraz zajmowały poczesne miejsce w ogólnej wymianie towarowej tego kraju.

Przemysł włókienniczy w Czechosłowacji zatrudniał ponad 350 tys. robotników, t. j. przeszło dwukrotnie więcej, niż polski przemysł włókienniczy, w którym zatrudnionych było w 1937 r. (wrzesień) 155.586 robotników. Najbardziej rozwinięty był przemysł bawełniany, dysponujący 3.652 tys. wrzecionami, co w porównaniu z polskim przemysłem przędzalniczym bawełnianym (1.903 tys. wrzecion), stanowiło ilość prawie dwukrotnie wyższą.

Możliwości wywozowe powstałe po zmianach terytorialnych Czechosłowacji zasługują na staranne przepracowanie przez zainteresowane przemysły. Ujawniają się one do krajów wolnowalutowych a w szczególności zamorskich. Jeśli chodzi o ciężar gatunkowy wywozu — w pierwszym rzędzie wyzyskany powinien być eksport tkanin lnianych do U. S. A., gdzie dotychczas Czechosłowacja skutecznie konkurowała z Polską. Zaznaczyć trzeba, że Czechosłowacja pracowała przeważnie na włóknie lnianym — surowcu polskim. Moment ten jest ważkim z tego względu, że ten uprzednio eksportowany do Czechosłowacji może być — przy wyzyskaniu przez nas rynku U. S. A. i innych, wywożony w formie uszlachetnionej. Odpowiednie więc wykorzystanie sytuacji eksportowej na odcinku artykułów lnianych będzie miało poważne znaczenie z punktu widzenia zużycia lnu, którego wywóz napotykał w r. b. na dość duże trudności.

Eksport artykułów wełnianych czeskosłowackich jest interesujący na rynek U. S. A., na którym polski przemysł spotykał się z konkurencją czeskosłowacką, szczególnie w zakresie szalików wełnianych. Niemniej inne rynki, jak angielski, szwajcarski, szwedzki, norweski i egipski stanowić powinny przedmiot wzmoczonej ekspansji wywozowej.

Tkaniny bawełniane w wywozie polskim po załamaniu się ich ekspor-

Otwarcie posiedzenia Sejmu śląskiego. Przemówienie wicemarsz. Dąbrowskiego.

Katowice, 28. 10. (PAT) Na uroczystym posiedzeniu Sejmu śląskiego, wicemarszałek tego Sejmu, Dąbrowski wygłosił obszernie przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Sejm śląski gości w swych murach rodaków zza Olzy, którzy od 20 lat czekali z niesłabnącą wiarą na chwilę zwycięstwa, prawdy i sprawiedliwości. O zwycięstwie tym zdecydowały cztery podstawowe fakty i prawdy: 1) słuszność sprawy, 2) wytrwanie przez ludność zaolzańską na straży polskiego języka, wiary i obyczaju, niezwykły jej hart i przelana krew, 3) przekonanie całego narodu, że zespolenie z tą częścią polskiej ziemi nastąpić musi, 4) nieustępliwa, niecofająca się przed ni-

czym decyzja z wszystkimi jej konsekwencjami powzięta w odpowiedniej chwili przez miarodajne czynniki.

Na przełomie wieku XIX i XX wykazuje powszechny spisek ludności, pomimo nacisku kapitału i czeskich urzędników, przynajmniej większość Polaków w księstwie cieszyńskim, reprezentowanym w ówczesnych ciałach ustawodawczych zawsze przez posłów polskich.

W latach wojny gości nasza ziemia Twórcę zbrojnego czynu polskiego Józefa Piłsudskiego.

Karwina, Olbrachcice, Stonawa, Kończyce, Bogumin, Skoczów, Trzyńiec, utrwalone są złotymi zgłoskami w historii owego czasu.

20 lipca 1920, ostrzegła delegacja Ślązaków, bawiąca w Paryżu, Radę Najwyższą, że przewidywane rozwiązanie sprawy byłoby straszliwym błędem, który pociągnie za sobą nie dające się przewidzieć konsekwencje, że lud nasz nigdy nie uzna takiej decyzji.

Niestety, wszystkie ówczesne ostrzeżenia były daremne. 28 lipca 1920 r. spadł na lud polski na Śląsku najstraszniejszy cios. Ludność polska Zaolzia została odcięta od Macierzy polityczną granicą Olzy.

Dając wyraz tej jednolitej opinii narodu polskiego oświadczyli zarówno ówczesny delegat rządu R. P. w Paryżu, jak i szef rządu R. P., że jest rzeczą mało prawdopodobną, aby można było położyć kres konfliktowi i ustanowić normalne i przyjazne stosunki między obu narodami.

W manifestie pożegnalnym z sierpnia roku 1920 Rada Narodowa księstwa cieszyńskiego, zwraca się do Zaolzian z następującymi słowami:

„Więc rąk nie opuszczajmy, pracy dla Ojczyzny nie zaniedbujemy, lecz czekajmy, aż wybijie wielka godzina wyzwolenia, kiedy spełni się najgorętsze pragnienie nasze i naszego narodu, a słońce znów nad naszym Śląskiem zabłyśnie”.

Podstawowym faktem i prawdą, które zdecydowały o zwycięstwie w tej sprawie, były: wytrwanie przez ludność Zaolzańską na straży polskiego języka, wiary i obyczaju, niezwykły jej hart i przelana krew.

Dzieje ludu Zaolzańskiego były dziejami ludu Ziemi Śląskiej. Siła obrony na żywiołu polskiego w wiekowych zmaganiach ostała się niespożyta. Lud polski trwał na ukochanej ziemi niezłomnie i nieustępliwie przy języku i tradycji ojców.

„W nocy z dnia 23 na 24 września 1938 roku, lud polski z Zaolzia, zrywa się spontanicznie do ostatecznej walki o zrzucenie okupanta. Bohaterskie, pełne poświęcenia i samozaparcia szeregi szły w bój z przemocą, nie szczędząc hojnej ofiary młodej krwi. Huk pękających granatów, trzask karabinów maszynowych i świst kul, rozdzierał powietrze Śląska za Olzą od Bogumina po Jabłonków”.

Dzisiaj стоимy przed faktem dokonany. Zaolzie należy do Polski. Jako część województwa śląskiego dozna ze strony włodarza tej ziemi woj. Grażyńskiego tak serdecznej pomocy i opieki, jaką była darzona, gdy jeszcze słupy graniczne biegly środkiem Olzy.

Józef Piłsudski — dzisiaj wśród królów na Wawelu spoczywający — oko w oko z historią stanawszy, genialnym swym umysłem przewidział nadchodzący rozwój wypadków przed nami się rozgrywających.

Dnia 30. 4. 1919 r. powiedział on delegacji polskiej z Cieszyna: „Śląska się nigdy nie wrzekniemy. Śląsk Cieszyński jest polski i przy Polsce pozostanie. Powiadamiam to w imieniu moim, rządu i całej Polski”.

Min. Ribbentrop w Rzymie poruszy sprawę granicy polsko-węgierskiej.

Rzym, 28. 10. (PAT) Minister spraw zagr. Rzeszy von Ribbentrop przybył do Rzymu o godz. 22.50 i został powitany na dworcu przez ministra hr. Ciano oraz ambasadora Rzeszy Mackenzena. Dziś i jutro odbędą się rozmowy von Ribbentropa z Mussolinim i hr. Ciano. Program pobytu przewiduje m. in. śniadanie, wydane przez am-

basadora Rzeszy, oraz obiad, wydany przez min. Ciano.

Londyński korespondent „Tribuny” donosi, że zdaniem prasy londyńskiej rozmowy rzymskie von Ribbentropa doprowadzą m. in. do ustalenia granicy pomiędzy Słowacją a Węgrami oraz pomiędzy Węgrami a Polską.

Nota Stanów Zjednoczonych do Japonii w obronie obywateli amerykańskich.

Waszyngton, 28. 10. (PAT) Stany Zjednoczone skierowały notę do Japonii, występując w obronie obywateli i interesów amerykańskich w Chinach.

Nota, wręczona premierowi Konoye przez ambasadora Stanów Zjednoczonych, została ogłoszona przez departament stanu. Zarzuca ona rządowi japońskiemu, iż nie dotrzymuje poprzednich obietnic w sprawie polityki drzwi otwartych.

Nota stwierdza, że istnieje wielka różnica w traktowaniu obywateli Stanów Zjednoczonych przez Japonię, a Japończyków przez władze amerykańskie.

Stany Zjednocz. domagają się przede wszystkim: 1) Zaniechania szkodli-

wej dla amerykańskich interesów kontroli nad kursem wymiennym dewiz, oraz innych zarządzeń, stosowanych przez Japończyków na okupowanych przez nich chińskich obszarach.

2) Zaniechania wprowadzania monopolu i przywilejów, pozbawiających obywateli Stanów Zjednoczonych ich słusznych uprawnień handlowych.

3) Zaprzestania mieszanego Japończyków do własności amerykańskiej i innych uprawnień włącznie z ingerencją, polegającą na cenzurowaniu poczty, depesz, ograniczeń dotyczących pobytu i swobody ruchów obywateli amerykańskich oraz ingerencji w stosunku do amerykańskiego handlu i ruchu okrętowego.

tu do Egiptu utraciły pozycję z 1937 r. — obowiązkiem przeto jest podniesienie eksportu tych tkanin do maksymalnych możliwości, które obecnie istnieją na terenie Norwegii, Szwecji, Argentyny, U. S. A. i Anglii. Znaczenie rozwoju eksportu artykułów bawełnianych występuje ze szczególną wyrazistością na tle importu bawełny, który w 1937 r. pochłonął dewiz za około 142 mln. zł.

Eksport wyrobów dzianych, wreszcie olbrzymia pozycja artykułów konfekcyjnych i stożków kapeluszy, który ostatnio poważnie zmalał, już tylko choćby ze względu na teren Stanów Zjednoczonych, posiada olbrzymie możliwości. W swoim czasie były przez polski przemysł czynione próby wejścia na ten rynek, ale po-

ważniejszych rezultatów one nie dały, właśnie wskutek tego, że był on opasowany m. in. przez Czechosłowację.

Nawiązanie kontaktów z odbiorcami zagranicznymi winno nastąpić jak najszybciej, akcja zaś eksporterów da lepsze wyniki, jeśli będzie zdecydowana, a przede wszystkim zorganizowana. Możliwością nawiązania kontaktów zagranicznych w obecnej sytuacji istnieją, a ich wykorzystanie jest w dużym stopniu zależne od zdolności kupieckich, umiejętności zorganizowania odpowiedniego aparatu sprzedaży, ścisłego przestrzegania danego rynku odbiorczego. Szersza akcja eksportowa włókiennictwa jest konieczna z uwagi na olbrzymi surowcowo-włókienniczy import, którego dotąd eksport tekstylny nie równoważy.

Wiadomości bieżące.**28****Piątek**

Tadeusza

Jutro: Narcyza

Wschód słońca 6:23

Zachód 16:16

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Gehenna”.
 BAŁTYK pl. Strzelecki: „Ślepy zaulek”.
 CASINO Legionów 5: „Naga prawda”.
 CHIMERA Akademicka 8: „La Habanera”.

EMPIRE Legionów 5: „Królowa śnieżka”.
 EUROPA Akademicka 5: „Marco Polo” z Gary Cooper.

KOPERNIK Kopernika 9: „Paryżanka”.
 MARYSIENKA pl. Smolki 5: „Długa młodość”.

MIRAZ pl. Mariacki 10: „Róża”.
 MUZA 3-go Maja: „Pani Walewska”.

PALACE Legionów 1: „Czardas”.
 PAX Franciszkańska 1a: „Wrzos” film polski.

RAJ pl. Mariacki 7: „Szczęśliwa 13-tka”.
 RIALTO: „Ptasznik z Tyrolu”.

ROXY Kętrzyńskiego 56: „Olimpiada”.
 STYLLOWY Szaszkiewicza 5: „Paweł i Gawel” oraz rewia Faliszewskiego.

ŚWIATOWID ul. Kuszewicza: „Miasto Belsz”.

TON pasaż Mikolascha: „Zorro” i „Bohater naszych czasów”.

UCIECHA pasaż Mikolascha: „Będzie lepiej” oraz rewia.

— I. KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII LW. W TEATRZE W. pod dyr. znak. dyrygenta Cz. Lewickiego z udziałem solisty światowej sławy pianisty M. Munza odbędą się w najbliższą niedzielę 30 bm. na poranku o 12-tej w południe. Ceny miejsc zupełnie niższe (tj. od 20 gr. do zł. 2). Bilety są do nabycia w kasie Teatru W., w kasie miast., ul. Kilińskiego 4. oraz w biurze „Orbis”, pl. Mariacki 5.

— GALĄZKA ROZMARYNU”. Dzisiaj w piątek o 7.30 wiecz. i w niedzielę o 3.30 popoł. w Teatrze W. po cenach niższych piękne widowisko, cieszące się wciąż nie słabnącym powodzeniem pt. „Gałązka rozmarynu” w doskonałej obsadzie prem.

— „OSTATNIA NOWOŚĆ”. Jutro w sobotę i w niedzielę o godz. 7.30 wiecz. w Teatrze W. świetna komedia francuska „Ostatnia nowość” E. Bourdeta z udziałem znakomitego aktora B. Samborskiego, w reżyserii St. Daczyńskiego. Resztę obsady tworzą pp.: G. Oranowska, J. Leliwa, M. Węgrzyn, St. Ławewicz, J. Stanisławski, T. Surowa i T. Przystawski. Dekoracje projektu M. Różańskiego.

— NOWA PREMIERA TEATRU W. będzie sławną operetką Brodzkiego „Zakochana królowa” w opr. inscenizatorskim F. Kuligowskiego. W operetce wystąpi gościnnie para znakomych artystów pp. M. Dędur-Zaluska oraz Igo Sym.

— „KRÓLEWICZ—RAK” — BAJKA DLA DZIECI. W najbliższych dniach odbędzie się w Teatrze Rozm. premiera pięknej, wesołej bajeczki „Król i Rak”, w wyk. zespołu Teatrów M. i baletu dziecięcego.

— „KRYŚCIA LEŚNICZANKA” W TEATRZE ROZM. W dniach 3 i 4 listopada Lucyna Szczepańska wystąpi na czele własnego zespołu w znanej operetce pt. „Kryścia Leśniczanka”.

KOMUNIKATY.

— RADIOŚLUCHACZE DECYDUJĄ. Poranna gimnastyka radiowa, prowadzona przez mjr. Dobrowolskiego jest dla wielu radiosłuchaczy jedyną formą czynnego zetknięcia się z kulturą fizyczną. Gimnastykę tę uprawiają ludzie z różnych środowisk, urzędnicy, robotnicy itd. Godzina rozpoczęcia pracy, a wraz z nią godzina wstawania, z którą związana jest ściśle gimnastyka poranna jest różna. P. R. dysponując kilkoma terminami dla gimnastyki porannej, chciało za pomocą ankiety ustalić najbardziej odpowiadający słuchaczom czas lekcji gimnastyki. Wśród 2000 odpowiedzi, 81,8 proc. padło na godz. 6.35 lub 6.45. Wobec takiego wyniku gimnastyka nadawana jest o 6.35 do 6.50. Polskie

— W ZWIĄZKU Z 20-TĄ ROCZNICĄ Obrony Lwowa odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 9-tej w kaplicy Braci Albertynów uroczyste nabożeństwo, po czym nastąpi odsłonięcie tablicy ku czci poległych na Górze Strażnica. Koło Abrahamczyków zwraca się z uprzejmą prośbą o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tej uroczystości. Pożreć sztandarowy pożądany. Zbiórka o godz. 8.30 przy ul. Kleparowskiej, przed Zakładem Braci Albertynów.

— POSIEDZENIE NAUKOWE Polsk. Tow. Matematycznego odbędzie się 29 bm. o godz. 20.15 w Instytucie Matem. Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4 z nast. porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ost. posiedzenia. 2. Komunikaty: 1) Dr. M. Koc „O zachowaniu się asymptotycznym niektórych funkcji teoretycznych z liczbami”. 2) Doc. dr. S. Mazur „Przebieg funkcji ciągłych”. 3) Sprawozdanie z literatury.

— ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU b. Więźniów Ideowych zawiadamia, że w sobotę, 29 bm. o godz. 16-tej odbędzie się w remizie tramwajowej przy ul. Gródeckiej

Ostre wystąpienie prem. Daladiera przeciw taktyce komunistów na terenie Francji.

Paryż, 28. 10. (PAT) Druzi dzień kongresu partii radykalnej w Marsylii odbył się wyłącznie pod znakiem przemówienia premiera Daladiera.

Szczególne wrażenie na obecnych delegatach zrobiła ostra i druzgocąca rozprawa szefa rządu z partią komunistyczną, której premier zarzucił, iż najpierw zdecydowanie parła do wojny światowej, a następnie sabotaowała akcję rządu francuskiego na rzecz obrony interesów Francji. Komuniści — zdaniem Daladiera — uciekali się do najbardziej wstrętnych kłamstw, przyjmowanych jako prawda przez masy, których zaufania nadużyli. Tak ostra rozprawa szefa rządu z metodami partii, do niedawna wchodzącej jeszcze do koalicji rządowej — zdaniem obecnych na sali — przesądziła z góry sprawę ustosunkowania się partii radykalnej do komunizmu. Ostateczne zerwanie współpracy radykałów z partią komunistyczną uważane jest na tle przemówienia Daladiera jako przesądzone.

Przedmiotem komentarzy były również oświadczenia Daladiera na temat polityki zagranicznej. Premier, usprawiedliwiając wobec kongresu aktykę

rządu francuskiego i stwierdzając, że akt w Monachium był aktem rozsądku, ułatwił znacznie zadanie min. Bonnetowi, który w piątek w czasie dyskusji nad polityką zagraniczną wygłosił ma expose w obronie swojej polityki. O ile chodzi o wytyczne polityki zagranicznej Francji na przyszłość, to zasadniczym interesem Francji jest utrzymanie bezpieczeństwa i mocne podkreślenie związku Francji z jej imperium kolonialnym, w którym premier widzi przyszłość kraju.

Premier skonstatował następnie, iż podstawą polityki francuskiej jest ścisła współpraca z Anglią. Charakterystyczne, iż poza zwrotem o Anglii, premier poruszył jako odrębne zagadnienie tylko sprawę stosunków francusko-niemieckich, stwierdzając, że naród niemiecki i francuski mają dla siebie wzajemny szacunek, który powinien doprowadzić do wzajemnego porozumienia.

Daladier w końcu swego przemówienia powrócił jeszcze raz do zagadnienia komunistycznego, szczególnie ostro atakując sprawę propagandy Kominternu na terenie Francji.

Nota węgierska do rządu republiki czechosłowackiej.

Praga, 28. 10. (PAT) Węgierski poseł w Pradze hr. Wetstein odwiedził wczoraj wieczorem o godz. 18.30 ministra spraw zagranicznych dra Chvalkovsky'ego i wręczył mu odpowiedź rządu węgierskiego na notę czechosłowacką z dnia 26 bm.

Nota rządu węgierskiego brzmi jak następuje:

Królestwo-węgierski rząd wyraża ubolewanie, że rząd republiki czechosłowackiej pomija zupełnym milczeniem wysunięty przez rząd węgierski projekt plebiscytów. Takie stanowisko rządu republiki czechosłowackiej tym bardziej zdziwiło rząd węgierski, że jego wniosek zupełnie wyprzedził z ducha porozumienia monachijskiego, którym rząd republiki czechosłowackiej kierował się w dotychczasowych rokowaniach. Rząd republiki czechosłowackiej we wspomnianej uprzednio notcie utrzymuje, że „obecne rokowania mogą się odnosić tylko do mniejszości węgierskiej”, ponieważ „pierwszy i drugi punkt protokołu dodatkowego do porozumienia monachijskiego z 29 września 1938 r. wspomina tylko o polskich i węgierskich mniejszościach”.

Jeżeli nawet tekst tych postanowień wspomina tylko o Niemcach, Polakach i Węgrach, nie ulega jednak wątpliwości, że wspomniane postanowienia za podstawę przebudowy republiki czechosłowackiej przyjmują prawo samostanowienia ludów. Z tego wynika, że prawa zadecydowania o swych losach drogą plebiscytu nie można przeczyć tym mniejszościom, które pragną z niego korzystać. Rząd węgierski jest zmuszony podtrzymać swoje stanowisko.

Rząd czechosłowacki, w omawianej notcie oświadcza, że gotów jest przyjąć

arbitraż Niemiec i Włoch, co dla rządu czechosłowackiego — zdaniem rządu węgierskiego — zawiera w sobie obowiązek poddania się z góry decyzjom wymierzonym państw. Jest rzeczą oczywistą, iż zakres orzeczenia arbitrów rozciąga się tylko na terytoria sporne, a nie na te terytoria, co do których istnieje już porozumienie między oburządami i których zajęcie przez wojska węgierskie było wysunięte w nocie z 24 października. Zdaniem rządu węgierskiego, skład sądu rozjemczego i sposób jego działania należy powierzyć zainteresowanym mocarstwom.

Jeżeli chodzi o propozycję czeską, że „decyzja arbitrów powinna ustalić sposoby i terminy opróżnienia przez wojska i władze czechosłowackie terytoriów, które mają być przekazane do zajęcia ich przez wojska węgierskie”, zdaniem rządu węgierskiego projekt ten może się odnosić jedynie i wyłącznie do terytoriów spornych. Z tej więc przyczyny rząd węgierski przyjmuje natychmiastowe i bezsporne rozmowy między rzeczoznawcami wojskowymi węgierskimi i czechosłowackimi dla przygotowania i przyspieszenia wykonania końcowych zarządzeń. W tym celu atakże wojskowy w Pradze nawiąże bezpośredni kontakt z odpowiednimi władzami wojskowymi Czechosłowacji. Rząd węgierski przypominając rządowi republiki czechosłowackiej, że od samego początku rokowań zawsze przywiązywał największą wagę do tego, aby kwestie terytorialne między oburządami były jak najszybciej rozwiązane, oraz że uchwala się od wszelkiej odpowiedzialności za następstwa, które mogłyby wyniknąć z przewlekania rokowań.

KONFISKATA DZIENNIKA „LE POPULAIRE” 27 bm. NA TERYTORIUM POLSKI.

Warszawa, 28. 10. (PAT) W socjalistycznym dzienniku paryskim „Le Populaire” ukazała się dn. 27 bm. notatka, zawierająca niedopuszczalną napastę na Polskę. W związku z powyższym władze zarządziły zajęcie odpowiedniego numeru tego pisma na całym terytorium Polski.

NIE BĘDZIE W TYM ROKU MEDYCYCZNEJ NAGRODY NOBLA.

Sztokholm, 28. 10. (PAT) Instytut Karoliński zdecydował, iż w roku bieżącym nagroda Nobla w dziedzinie medycyny nie będzie przyznana.

PIERWSZY LORD ADMIRALICJI.

Londyn, 28. 10. (PAT) Dotychczasowy minister oświaty lord Stanhope mianowany został pierwszym lordem admiralicji.

Z TEATRU WIELKIEGO.**OSTATNIA NOWOŚĆ.**

komedia Edwarda Bourdeta (przekład Boya-Zeleńskiego) w reżyserii Stanisława Daczyńskiego, w dekoracjach Mieczysława Różańskiego.

Na konferencji prasowej — na wstępie do obecnego sezonu teatralnego — powiedział dyr. Szpakiewicz, że ceniłby sobie recenzje teatralne, gdyby zajęły się krytyką ściśle teatralną a nie — literacko-tekstową. Że to, co recenzenci piszą o sztukach teatralnych jest mile i mądre, ale nie ma nic wspólnego z rozumieniem teatru. Stąd więc praca teatru niezrozumiana, praca aktora pozbawiona oceny rzeczowej itd. itd. Słyszczemu te słowa przyszło na myśl jedno przede wszystkim: że ludzie teatru nie czytają uważnie recenzji swojej własnej twórczości. Przerzucają je tylko w poszukiwaniu pochwał lub nagan, zakładając z góry, że recenzent i tak nie rozumie się na teatrze. To więc co pisze, to tylko literacka woda. I w tym powierzchownym rozumowaniu tkwi zasadniczy błąd.

Każda interpretacja tekstu sztuki, granej na teatrum, w recenzji — jest śledzeniem i interpretacją jej elementów teatrowych. Nie o literacką postać utworu idzie, gdy się rozważa jego elementy, składowe mierzone kształtem sceny, osobowością aktorów, relacją z epoką. I trzeba pamiętać, że praca recenzenta teatralnego nie opiera się na wyciąganiu z historii literatury, ale jest — naszkrobaniem przede wszystkim — działalnością teatrolologiczną.

Skoro więc w recenzji więcej miejsca poświęci się tekstowi sztuki niż jej wykonaniu, może to znaczyć, że recenzent wol o danym zjawisku teatralnym mówić bardziej ogólnie, bardziej zasadniczo. Po pierwsze, bo bez uzasadnienia krytycznego trudno ocenić samą realizację, po drugie zaś — lepiej o realizacji nie mówić.

Wzniesienie na scenie lwowskiej — po latach przeszło dziesięciu — ciekawej komedii Bourdeta, nie zaznaczyło jej subtelnej dwudzielności. Nie przeprowadziło granicy między bluffem a dramatem, który w niej tkwi. Są bowiem postaci rozdzielone od siebie sferami odczuwania. Jaqueline — cała w gruncie rzeczy dramatyczna i cały bluffiarz — Moscat. Te postaci ożyły też na scenie siłą i konstrukcją talentów ich aktorów: Samborskiego i Oranowskiej. Każde z nich grało dobrze — w ramach indywidualnych możliwości talentowych oczywiście. Ale taki Marechal — przecież to postać wyraźnie dwudzielna. Musimy przecież w to uwierzyć, że jest to mężczyzna czarujący. Przez niego musimy uwierzyć w zakochanie Jaqueline. I trzeba było niezwykle zdolnego aktora Węgrzyna wcielić w tę sprawę — nie wypuścić go samopas na koniku groteski jakiegось czy czegoś takiego. Węgrzyn robił co mógł, ale nie tędy szła droga jego roli. Miał być trochę miłym lekkoduchem, trochę draniem, kłaniano mu być tylko rozbrzyknym głuptaczem. No i rola Marka — człowieka prostego, słabego — który nigdy nie zrozumie dwudzielności życia. Przełom jego polega na tym, że przed tem był tylko niezdarą, teraz będzie tylko cwaniakiem. Kto inny potrafiłby życie swe rozdzielić między przeżycie samo a rejestrację motywów. Marek nie. Marek będzie odtąd już tylko rejestrował motywy. Biedna Jaqueline.

I w tym dziwnym się reżyserkiej interpretacji „Ostatniej nowości”, że w ostatniej scenie każe Jaquelinie być wesołą dławiczkowatą, błaznowatą. Tak nie jest. Jedną Jaqueline wie że Marek skończył się dla niej jako człowiek, że będzie odtąd tylko blaznem literackim. I dlatego żarty Jaqueline muszą brzmieć trochę ironicznie a trochę smutno. Bo zakończenie komedii Bourdeta odzywa się subtelnym, cichutkim dwudźwiękiem. Trzeba tylko ten dwudźwięk usłyszeć.

Konstrukcja terenu scenicznego w ujęciu Różańskiego stworzyła specjalne warunki atmosfery widowiska. Powiedzmy — warunki wybitnie pozytywne. Sztuka wydała się jakaś piękniejsza i lepiej rozplanowana.

B. W. Lewicki.

Program radiowy.

Sobota, 29 października.

6.57 Audycja poranna, 11.00 Audycja dla szkół, 11.57 Sygnał czasu, 12.05 Audycja południowa, 14.00 Muzyka obiadowa, 14.50 Giełda lwowska, 15.00 Teatr wybrani, 15.30 Muzyka obiadowa, 16.00 Dziennik południowy, 16.05 Wiadomości gospodarcze, 16.15 Kronika literacka, 16.30 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera, 16.40 140 rubli na miesiąc, 17.15 Koncert, 18.00 Wiadomości bieżące, 18.05 Aktualna pogadanka sportowa, 18.15 Rozmowa ze słuchaczami dyr. Juliusza Petry'ego, 18.30 Audycja dla Polaków za granicą, 19.15 Audycja z okazji „Dnia Oszczędności”, 19.30 Koncert rozrywkowy, 20.35 Dziennik wieczorny 21.00 Kapela ludowa, 21.55 Godzina niespodzianek, 22.55 Audycja informacyjna, 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika.

Giełda z dnia 28 października

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 90.10, Berlin 215.07, Amsterdam 289.40, Kopenhaga 113.50, Londyn N. Jonk czek 531 i pół, kabeł 531, Oslo 127.50, Paryż 14.19, Praga 18.28, Sztokholm 130.70. Papiery procentowe: wewn. 65.50, inwest. 1 em. 83.75, 2 em. 84.88, 5 kolejowa 68.50, 4 premij. dolar. 43. Akcje: Bank Polski 125 i pół, Cukier 36, Węgiel 35, Mordziejów 20 i pół, Zyrardów 58.

Senat Uniwersytetu J. K. na Zamku.

Uroczysta promocja na doktorów h. c. Pana Prezydenta R. P., Marsz. Śmigłego-Rydza i min. Becka.

Warszawa, 28. 10. (PAT) Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, łącząc się z całym narodem w radości z powodu powrotu Śląska Zaolzańskiego do Macierzy, nadał doktoraty honorowe P. Prezydentowi R.P. Prof. Mościckiemu, Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi i Min. Beckowi.

Promocja odbyła się w uroczystej formie. Senat akademicki Uniw. J. K. przeniósł się w komplecie na teren Warszawy, gdzie wczoraj o godz. 12.30 na Zamku królewskim odbyło się wręczenie dyplomów nowym doktorom honorowym lwowskiej Almae Matris.

Na uroczystości wczorajszej obecni byli minister W.R. i O.P. prof. dr. Świętosławski, podsekretarz stanu Jerzy Alexandrowicz, prof. dr. Józef Patkowski, dyrektor Dep. Min. W.R. i O.P., oraz rektorzy państwowych szkół akademickich w Warszawie i Senat Uniw. J.K.

Uroczystość odbyła się w sali audiencyjnej.

O godz. 12.20 wszedł na salę Senat Uniw. J. K., poprzedzony przez pedelii niosących berła.

Punktualnie o godz. 12.30 wszedł na salę poprzedzany przez adiutantów i p. o. dyrektora protokołu dyplomatycznego — P. Prezydent R.P. w towarzystwie Marszałka Śmigłego-Rydza i Min. Becka, w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego.

P. Prezydent R.P., Marszałek Śmigły Rydz i Min. Beck zajęli miejsca na specjalnie przygotowanych fotelach.

Po chwili wstał rektor Uniw. J.K. prof. Bulanda i wygłosił dłuższe przemówienie, w którym m.in. powiedział: „Panie Prezydencie, Panie Marszałku. Panie Ministrze!

Uniwersytet Jana Kazimierza przeżywa dzisiaj wyjątkową chwilę w swych dziejach. Jest pełen radości i dumy, bo przynosząc Panu, Panie Prezydencie, i Wam, Dostojni Panowie, w dani najwyższe swoje odznaczenia, którymi rozporządza, czuje równocześnie, jak wielki zaszczyt spływa na jego stare mury, na jego historyczne karty, na jego profesorów i uczniów.

Pragnęliśmy gorąco wszyscy w owej dziejowej chwili, gdy radosny hejnał z nad Olzy uderzył w nasze serca, aby ta dzisiejsza, tak niecodzienna uroczystość, mogła się odbyć na macierzystym terenie naszej Wszechnicy, z bijącym sercem myślał o tej chwili Lwów, którego najgłośniejsze wspomnienia sprzed lat, z czasów wielkiej wojny o niepodległość Polski, związane są z czcigodną osobą Pana, Panie Prezydencie, ten Lwów, który jest stolicą Ziemi Czerwieńskiej, co dała nam Ciebie, Panie Marszałku, to miasto, które cieszyło się zawsze serdeczną życzliwością Pańska, Panie Ministrze.

Po przemówieniu rektora promotor, dziekan Wydziału matematyczno-przyrodniczego dr. Małachowski, wygłosił po łacinie następującą formułę, promującą P. Prezydenta R.P., której obecni wysłuchali, stojąc:

„Panu Ignacemu Mościckiemu, Najdostojniejszemu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, który od najmłodszej młodości dążył do uwolnienia Ojczyzny i z zaparciem siebie podejmował wszelkie troski i trudy do tego celu wiodące, który odznaczając się niezwykłą wiedzą, wspaniałymi świadectwami swego geniuszu i wynalazkami na najwyższą zasłużył sławę, a chwałę i rozgłos Polski wśród narodów obcych pomnożył, który, gdy jako prezydentomowi bezpieczeństwa i godność Rzeczypospolitej Polskiej sobie miał powierzone w najbardziej burzliwym stanie spraw europejskich, najbardziej przezornym się okazał i najbardziej stałym,

i z największą rozwagą i powagą w szczęśliwy sposób powiększył panowanie Rzeczypospolitej i wydatnie podniósł Narodu polskiego Majestat, przeto zarządzeniem Wydziału nauk

przyrodniczych, za zgodą Senatu uniwersyteckiego honoris causa doktora filozofii miano i godność z wszystkimi prawami i przywilejami Mu nadajemy i w dowód tego niniejsze pismo opatrzone pieczęcią Uniwersytetu wydajemy.”

Po odczytaniu formuły, P. Prezydent R.P. wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Rektorze, Prześwietny Senat!

Dziękuję serdecznie za przyznanie mi tytułu doktora honorowego starożytności i tak zasłużonej Wszechnicy Jana Kazimierza.

W chwili tej jestem jednak pod wielkim wrażeniem innej jeszcze — nie osobistej natury — a mianowicie, że Wasza Wszechnica dała wyraz swego patriotyzmu właśnie w momencie powrotu zaolzańskich rodaków wraz z ich ziemią do Macierzy. Jestem pod wrażeniem patriotyzmu, który się wyraził w nadaniu doktorów honorowych osobom z grona największej odpowiedzialnych za posunięcia, które do tego celu prowadziły — czy to w zmuszonej i trudnej pracy dyplomatycznej, która musiała je poprzedzić, czy w pracy nad przygotowaniem pogotowia orężnego, czy wreszcie w ostatecznej decyzji tak w porę powziętej, tak ważkiej, tak wielce odpowiedzialnej.

Decyzja ta była trudna, ale ułatwiała ją znakomicie wyczuć dążenie całego Narodu. Czuliśmy, że spełniamy wolę Narodu — to nam było więcej pomocne. Przyznam się, że gdyby się jednomyślności tych uczuć w Narodzie nie wyczuwało, gdyby nie było tych dowodów, że te uczucia istnieją, to nasza decyzja tak bardzo odpowiedzialna byłaby jeszcze trudniejsza.

Mieliśmy już sporo dowodów, że jeśli chodzi o takie momenty nadzwyczajnej wielkiej wagi, jak ten ostatni, to wówczas cały nasz Naród jest zjednoczony i opanowany tymi samymi uczuciami.

Mam wiarę, że stopniowo Rząd nasz będzie mógł korzystać z tych wyczuć naszego Narodu także i przy sprawach, które jakkolwiek nadzwyczaj ważne, jednak takich momentów przełomowych, takich nagłych zrywów nie przejawiają.

Jestem pewny, że do tego dojdzie, a wówczas wszystkie prace, które się dla rozwoju naszego Państwa i w dążeniu do jego potęgi podejmuje, będą się mogły znacznie szybszym tempem posuwać.

Za umocnienie mnie w tej wierze najserdeczniej Wszechnicy Jana Kazimierza dziękuję.”

Po przemówieniu P. Prezydenta rektor Uniwersytetu w towarzystwie promotora wręczył P. Prezydentowi dyplom.

Następnie promotor Wydziału Prawa dr Kamil Stefko odczytał na-

stępującą formułę doktoratu Marszałka Śmigłego-Rydza:

„Panu Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi, Marszałkowi Polaków, najznakomitszemu Wodzowi Wojsk Polskich, który w czasie wojny bohatercko walcząc o wyzwolenie Ojczyzny, niezliczone odniósł zwycięstwa i w najwyższym stopniu przyczynił się do odzyskania i ustalenia granic Polski,

który wojska polskie do stanu najwyższej doskonałości doprowadził i w sprzęt zaopatrzył, żołnierzy i naród polski duchem wspaniałym natchnął,

który w ten sposób naród polski, kształtując i ucząc dzielności obywateli i cnoty, pobudził i tak ośmielił, że jego trudem i zasługą ziemia śląska położona za rzeką Olzą przylacza się teraz i powraca do Ojczyzny,

przeto zarządzeniem Wydziału Prawnego i za zgodą Senatu uniwersyteckiego honoris causa doktora praw miano i godność ze wszystkimi prawami i przywilejami mu nadajemy i w dowód tego niniejsze pismo opatrzone pieczęcią uniwersytetu wydajemy.”

P. Marszałek Śmigły-Rydz, odbierając dyplom z rąk Senatu, wyraża serdeczne podziękowanie.

Z kolei z tym samym ceremoniałem odbyła się uroczystość promocji ministra spraw zagr. Józefa Becka.

Promotor Wydziału humanistycznego prof. Konstanty Chyliński odczytuje następującą formułę doktoratu:

„Panu Józefowi Beckowi, Najdostojniejszemu Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Ministrowi, który po wielu trudach wojennych, podjętych dla wyzwolenia Ojczyzny, podjął powierzone sobie do prowadzenia i kierowania sprawy zagraniczne Rzeczypospolitej Polskiej,

który broniąc i powiększając godność i majestat Narodu polskiego wobec obcych narodów, najwyższy szacunek zdobył i wzmocnił,

który wskutek tej przezorności i mądrości, jaką się odznacza, odwieczne ziemie śląskie przed 600 laty od Polski oderwane odzyskał i do wspólnej naszej Ojczyzny przyłączył,

przeto zarządzeniem Wydziału humanistycznego i za zgodą Senatu uniwersyteckiego honoris causa doktora filozofii miano i godność ze wszystkimi prawami i przywilejami Mu nadajemy i w dowód tego niniejsze pismo opatrzone pieczęcią Uniwersytetu wydajemy.”

Po odczytaniu dyplomu p. min. Beck wyraził Senatowi serdeczne podziękowanie.

Uroczystość promocji skończona.

Po krótkim cercle P. Prezydent R.P. podejmował obecnych śniadaniem.

słowackiego nie jest zadawalniająca, mimo, że wykazuje pewną poprawę w stosunku do poprzedniej. Niemniej jednak taktyka odwlekania stosowana jeszcze przez rząd czesko-słowacki musi być wreszcie porzucona, jeżeli rząd ten pragnie zgodnego załatwienia sprawy. Mówiac o węgierskim projekcie sądu arbitrażowego „Pester Lloyd“ podkreśla, że Węgry zaproponowały 3 mocarstwa: Włochy, Niemcy i Polskę. Mocarstwa te są odpowiedzialne za rozbudowę i utrwalenie pokoju w tej części Europy. W żądaniu Czecho-Słowacji włączenia do sądu arbitrażowego Rumunii dopatruje się dziennik węgierski chęci nowego ożywienia zbankrutowanej Małej Ententy i uczynienia jej znowu elementem niepokoju w Europie.

Japonia zamierza dalej walczyć z Chinami.

Tokio, 28. 10. (PAT) Min. wojny Itagaki oświadczył dziś, w oficjalnej deklaracji, że zdobycie przez Japończyków Hankou, nie może być w żadnym wypadku zapowiedzią zaniechania dalszego zwalczania rządu Czang-Kai-Szeka.

Polityka Japonii w stosunku do Chin jest jednoznaczna i celem jej jest usunięcie zaprzyjaźnionego z Moskwą i wrogię Japonii rządu Czang-Kai-Szeka.

Przebudowa Chin przeprowadzona zostanie w sposób zdecydowany, przy czym naród japoński wypełniając swą dziejową misję, zmuszony będzie do poniesienia dalszych ofiar i zjednoczenia się we wspólnym wysiłku.

Tokio, 28. 10. (PAT) Wczoraj o godz. 18 opublikowano w Tokio oficjalny komunikat cesarskiej kwatery głównej, donoszący, że wojska japońskie zajęły całość obszaru Wu hang, wraz z miastami Hankou, Wu czang i Hanyang. Komunikat ten rozplakatowano na przepelnionych tłumami ludności ulicami wśród wyścisków wszystkich syren miasta i długo niemilkających, triumfalnych okrzyków „Banzai”.

Układ lotniczy Polski z Jugosławią.

Białogród, 28. 10. (PAT) Wczoraj podpisany został tutaj przez szefa lotnictwa cywilnego Jugosławii płk. Jovanovicza i mjr. pil. Makowskiego, na czele Ministerstwa komunikacji RP układ lotniczy, w myśl którego Polskie Linie Lotnicze „Lot“ zyskały w drodze wzajemności prawo przelotu nad obszarem Jugosławii.

Układ ten pozwoli Polskim Liniom Lotniczym „Lot“ na przeprowadzenie linii na Bliski Wschód już od 1 listopada szlakiem na Budapeszt—Białogród—Ateny zamiast, jak dotychczas, przez Bukareszt i Sofię.

Zapowiedź słowakizacji szkolnictwa.

Bratysława, 28. 10. (PAT) Słowacki minister szkolnictwa Czernak w wywiadzie, udzielonym korespondentowi dziennika „Slovensky Hlas“, oświadczył, że głównym punktem jego programu jest zupełna słowakizacja szkolnictwa słowackiego w najbliższym czasie. Dotyczy to w pierwszym rzędzie uniwersytetu w Bratysławie, który po usunięciu z niego żywiołów antysłowackich stanie się pierwszorzędna placówką słowackiej pracy i kultury narodowej. W szkołach średnich akcja ta już się rozpoczęła, kierownictwo szkół średnich przeszło już w znacznej części do rąk słowackich, a gdzie to jeszcze nie nastąpiło, to stanie się w najbliższych dniach.

Aresztowanie premiera Rusi Podkarpackiej

Praga, 28. 10. (PAT) W kołach poinformowanych krąży uporczywe pogłoski o aresztowaniu b. premiera Rusi Podkarpackiej Brody'ego.

Czesi nie chcą plebiscytu — żądają włączenia Rumunii do arbitrażu.

Budapeszt, 28. 10. (PAT) Omawiając odpowiedź rządu czesko-słowackiego, prasa wskazuje, że stanowisko Pragi jakoby układ monachijski przewidywał tylko uregulowanie sprawy mniejszości niemieckiej, polskiej i węgierskiej jest nową próbą kretactwa rządu czesko-słowackiego.

Postanowienia monachijskie — pisze „Magvarsag“ — będą dopiero wtedy w pełni zrealizowane, gdy również inne narodowości w Czecho-Słowacji opowiedzą się o swoim losie. Mówiac o wyborze przez rząd praski rozstrzygnięcia sprawy przez arbitra, cała prasa wskazuje, że Czesi najwidoczniej obawiają się plebiscytu, który na pewno wypadłby na korzyść Węgrów.

Dzienniki sprzeciwiają się powo-

łaniu na arbitra również i Rumunii, która pozostaje z Czecho-Słowacją w związkach sojuszniczych oraz nie jest zainteresowana w konflikcie czesko-słowacko-węgierskim. Poza tym prasa podkreśla, że Rumunia nie może być uważana za mocarstwo.

Czesi nie tylko odrzucili wniosek plebiscytu — pisze „Pesti Hirlap“ — ale starają się jeszcze w ostatniej chwili skomplikować sprawę arbitrażu. Rzeczą najbardziej niepokojącą jest dążenie rządu czesko-słowackiego do ponownego odwołania terminu przekazania już przyznanych Węgom terenów. Rząd węgierski nie może zgodzić się na dalszą zwłokę. Naród węgierski nie może dalej patrzeć na ucisk swoich braci w Czecho-Słowacji.

Obecna odpowiedź rządu czesko-

W pożytecznej służbie dzieciom i młodzieży.

Bez rozgłosu i reklamy, nie mniej jednak z dużym pożytkiem społecznym pracuje na terenie Lwowa Komitet Obywatelski Polek Ligi Kobiet. Jedną z najważniejszych pozycji prac Ligi Kobiet stanowi Ochronka i Internat im. Józefa Piłsudskiego, mieszczący się we Lwowie przy ul. Jabłonowskich 17. W ostatnim roku korzystało z opieki tych zakładów ogółem 135 dzieci obu płci w wieku od 3 do 18 lat. Pod stałą opieką było 86 dzieci, w tym w internacie 51, zaś w przychodni 30. Te ostatnie spędzają w ochronie czas poza pracą szkolną, otrzymując pomoc w nauce i wyżywieniu, pod opieką fachowych sił pedagogicznych. W wychowaniu kładzie się równomierny nacisk zarówno na rozwój fizyczny jak i umysłowy. Dzieci z internatu (przeważnie sieroty) uczęszczają do szkół różnego typu, w szczególności dających im przygotowanie zawodowe oraz otrzymują (tak stałe jak i dochodzące), przybory szkolne i podręczniki. Dbą się też i o rozrywkę kulturalną. Zakład posiada bibliotekę (1356 książek), abonuje kilka czasopism dla dzieci i młodzieży, a zamalowania muzyczne kształci i pogłębia radio oraz nauka śpiewu chóralnego i lekcje muzyki. Poza tym młodzież uczęszcza do teatru, kina, na koncerty, a istniejące na terenie Zakładu dwie organizacje młodzieży (Kolo Młodzieży Czerw. Krzyża oraz Kolo Miłośników Książek) zajmują się zarządzaniem różnych okolicznościowych uroczystości, rozwijają żywą działalność społeczną i charytatywną, oraz pogłębiają zdobytą wiedzę teoretycznie i praktycznie, przygotowując się na samodzielnych, uświadomionych i wartościowych obywateli.

Dzieci mają zapewnioną stałą opiekę i pomoc lekarską, sprawowaną bezinteresownie przez kilku lekarzy, Przychodnię Przewidywczą i Klinikę U. J. K.

W każdym roku zakład urządza kolonie wakacyjne o charakterze wycieczkowo-wychowawczym. Odżywianie dzieci jest bardzo racjonalne i dostateczne (5 razy dziennie) i składa się z mięsa, pieczywa, tłuszczu, mąki krup, mleka, kakao, jarzyn, ziemniaków, owoców, cukru i marmolady. Koszt dzienny wyżywienia i utrzymania dziecka w internacie wynosi ok. 1.38 zł., w przychodni ok. 0.66 zł.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 440/36. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego, rew. II we Lwowie obwieszcza, że dnia 29 listopada 1938 o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie Grodzkim Zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierza Wielkiego 34, w sali nr. IV, licytacja realności położonej we Lwowie - Zamarstynowie ul. Lwowska 10, obj. wyk. hip. L. 1) 50 i 2) 448 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, prowadzonej przy Sądzie Grodzkim Zamiejskim we Lwowie dłużników Emilii z Hartwichów Siwek, Jadwigi Siwek, Aleksandra Siwka i Ottona Siwka własnych a składających się: 1) whl. 50 z pgr. lkat. 53/2 i pbud. lkat. 35/1 o łącznej powierzchni 572 s. kw. na których znajdują się: 1) dom mieszkalny frontowy, parterowy, murowany, niepodpiwniczony, kryty gontem, 2) budynek mieszkalny parterowy, murowany, niepodpiwniczony, kryty gontem, 3) budynek warsztatowy, jednopiętrowy, murowany, kryty blachą, zawierający halę maszynową, wytwórnię tubek na lody, mieszkanie jednoizbowe i pracownię stolarską, 4) budynek murowany, parterowy, podpiwniczony, kryty blachą, użyty jako pracownia cieślarska, 5) budynek warsztatowy, parterowy, murowany, zawierający warsztat stolarski, 6) ustęp murowany, 7) poddasze drewniane, kryte deskami, 8) studnia z rur betonowych, 9) szopa drewniana, kryta gontem, 10) drewnia, budynek drewniany, kryty papą, 11) drewnia i kurnik, budynek murowany, blachą kryty, niewyprawiony, 12) szopa na trzaski, budynek drewniany, kryty blachą, 13) śmieciarka drewniana, kryta blachą, 14) maszt na przewody elektryczne, 15) dwa poddasza otwarte, kryte papą, 16) ogrodzenie, 17) 21 drzew owocowych, 18) 24 krzaków owocowych, 19) 4 róże szlachetne, 20) maszyny do prowadzenia fabryki stolarskiej potrzebne, a w protokole opisu i oszacowania ściśle wyszczególnione. 2) whl. 448 z pgr. lkat. 56/2 o pow. 41 s. kw. stanowiące ogród, w którym znajdują się trzy drzewa owocowe i ogrodzenie, ocenionej: realność I) obj. whl. 50 na kwotę 46.060.08 zł., II) obj. whl. 448 na kwotę 2.015 zł. 27 gr. Cena wywołania wynosi odnośnie real-

ności ad I) 30.706.72 zł., zaś ad II) 1.343.52 zł. Rękojmię w wysokości ad I) 4.606.01 złotych, — ad II) 201.53 złotych — winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części sumy giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dniu powszednim od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Do organów Władzy publicznej i instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego, Rewiru II.

Lwów, 29 września 1938. 4050K

III. Km. 714/37. V. E. 515/37. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, Rew. III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Piłcockiego Nr. 53, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 grudnia 1938 r. o godz. 11.30 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie, Biuro nr. 37, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących: I. do dłużników Kazimierza Roszkiewicza i Anny Roszkiewicz nieruchomości położonych przy ul. Śnieżnej, Nr. orj. 46, 1) obj. whl. 336, obejmującej pgr. 2539/5 o powierzchni 105 L. m. 2, 2) obj. whl. 4849, obejmującej pgr. 2544/17 o powierzchni 362 m. 2, wpisanych w księdze gruntowej gminy kat. Stanisławów a tworzących jeden kompleks. Na pgr. 2539/5 rozpoczęto w r. 1928 budowę domu mieszkalnego, murowanego, parterowego, z mieszkaniem na poddaszu. Wykonany w 60 proc. Dach kryty blachą pocynkową. Na powyższej parceli znajduje się 30 sztuk drzew owocowych. Na pgr. 2544/17 znajduje się dom mieszkalny parterowy, do którego przylega szopa. Dach kryty blachą pocynkową. Na tej parceli znajdują się także 2 kurniki z drzewa, do których przylega wychodek drewniany, studnia bita, opankowanie na 29.50 mb. II. do dłużnika Franciszka Roszkiewicza połowy nieruchomości położonej przy ul. Śnieżnej obj. whl. 4981 ks. gr. Stanisławów, obejmującej pgr. 2544/1 na której znajduje się dom mieszkalny, parterowy, drewniany, będący przedłużeniem domu znajdującego się na pgr. 2544/17 o spólnym dachu. Nieruchomości obj. whl. 336 i 4849, oszacowane zostały na sumę 5190 zł., cena zaś wywołania wynosi 3460 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 519 zł. Połowa nieruchomości obj. whl. 4981 oszacowana została na sumę 1000 zł., cena zaś wywołania wynosi 666 złotych 67 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 100 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dniu powszednim od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie, ul. Bilińskiego, sala nr. 39. 4022K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, 19 października 1938.

III. Km. 1860/30. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, rewiru III, z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 50, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 4 listopada 1938 r. o godzinie 9-tej odbędzie się licytacja publiczna w nieruchomości, należących do dłużnika w lokalu we Lwowie przy pl. Bema 1, 3 aparaty fermentacyjne do octu, oszacowanych na łączną sumę 1.200 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 4044K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru III. Lwów, 8 października 1938.

Km. 260/38. Sprawa wierzyciela Centralnej Małop. Kasy Oszczęd. Lwów. Obwie-

szczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza nr. 276, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości że dnia 9 listopada 1938 r. o godz. 8 w Stawkach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa z Zawistowskich Ujejskiej, składających się z: 1 kilimu dużego, 3 kilimów mniejszych, 2 otmomy, 1 kredensu pokojowego, 2 lustra wielkie, 1 biurka, 4 szafy, 8 krzesel, 1 kanapa, 2 łóżka żelazne, 2 konie wyjazdowe (ka szary), 1 powozu z budą płócienną, 2 jałowki, 2 krowy i 1 sanie załubnie, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.620. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 4046K

Komornik Sądu Grodzkiego. Grzymałów, 26 października 1938.

II. Km. 812/38 i 760/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Czortkowie, rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu Okręgowego, pokój nr. 36, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1938 r. o godz. 9.15 w Czortkowie, ul. Szopena odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Chaima Finkelmanna, kupca w Czortkowie, składających się z 20 m² desek świerkowych heblowanych 4/4 i 5/4 oraz 20 m² lat świerkowych 4/4 i 5/4, oszacowanych na łączną sumę 2.400 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II, Czortków, 25 października 1938. 4045K

III. Km. 1480/38. Obwieszczenie. Wierzyciel Miejska Kom. Kasa Oszczędności we Lwowie, Dłużnik Ida Halpern i niel. Maks Halpern we Lwowie, ul. Janowska 48. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rewiru III, urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 29 listopada 1938 r. od godziny 12.30 w poł. w sali rozpraw, oddz. I. drzwi nr. 5 Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7, odbędzie się 1-sza sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, obj. whl. 3077.II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parceli bud. 3591/1, parceli grunt. 4569/1 i parceli grunt. 4569/3, na której znajduje się budynek jednopiętrowy, mieszkalny, czynszowy, frontowy — 2 budynki jednopiętrowe oficynowe, wychodki, budynek oficynowy parterowy mieszkalny, warsztat mechaniczny, 3 stajnie, komórki, gnojówki, przy ul. Janowskiej 48, powiecie lwowskim, województwie lwowskim, obejmującej powierzchnię 573.1/2 sążni kw. (20 a 62 m. kw.), która stanowi własność Idy i niel. Maks Halpernów. Nieruchomość ta ma urządzonej księgę hipoteczną w Sądzie Okręgowym we Lwowie, Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 70.059 zł. 06 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty 52.544 zł. 21 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie 7006 zł. albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dniu powszednim od godz. 8-jej do 15-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie I. Oddziału Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru III. Lwów, 13 października 1938. 4031K

UPADŁOŚĆ.

Co 369/38. Postanowienie. Dnia 20-go października 1938 r. Sąd Okręgowy w Czortkowie w sprawie wniosku Maurycego Estery i Chaskla Monheitów w Myszkowie o przedłużenie odroczenia wypłat wyznacza się rozprawę na dzień 9 listopada 1938 godzina 12, sala 61, w tut. Sądzie. Wierzyciele mogą na rozprawę przybyć osobiście lub przez pełnomocników. Wojtasiewicz w. r. 4047K

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 36/38. Edykt. Michał Turok, syn Marii, urodzony w Drohobyczu 24/11 1865 r. został pobrany w r. 1914 podczas drugiej mobilizacji do podwód b. armii austriackiej i zaginął. Wiadomości o zaginionym należy udzielić tut. Sądowi który po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu wyda ostateczne orzeczenie. 4048

Sąd Okręgowy Wydział I. Stryi, 19 października 1938.

T. 59/37. Józef Kuźniar, urodzony 10-go marca 1864 w Handzlówce pow. Łańcut, syn Franciszka, wyjechał w 1906 r. do Ameryki i tam zaginął, ulegając prawdopodobnie wypadkowi kolejowemu. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku. Sąd Okręgowy. Rzeszów, 22 czerwca 1938. 4035

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA” Spółka Akcyjna.

I. OGŁOSZENIE.

Dnia 21-go listopada 1938 r. o godz. 12 w południe

odbędzie się

XXXVII. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Galicjijskiego Towarzystwa Naftowego Galicja” Spółki Akcyjnej w lokalu filii tegoż Towarzystwa we Lwowie, ul. Kościuszki 1. 8

z następującym porządkiem dziennym:

1) Powzięcie uchwały o sprawozdaniu z czynności, o bilansie i o rachunku zysków i strat 1937/1938, jakoteż o sprawozdaniu Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Powzięcie uchwały o użyciu czystego zysku.

2) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki.

3) Wybór członków Rady Nadzorczej; powierzenie poszczególnym członkom Rady Nadzorczej szczególnego zakresu działania; oznaczenie poborów dla członków Rady Nadzorczej.

4) Wybór Komisji Rewizyjnej; oznaczenie poborów dla członków Komisji Rewizyjnej.

5) Zmiana § 4 lit. 2 statutu.

Proponuje się:

„Dotychczasowe brzmienie:

„Rok obrotowy rozpoczyna się z dniem 1 maja każdego roku i kończy się z dniem 30 kwietnia następującego roku”.

zastąpić brzmieniem:

„Rok obrotowy jest zgodny z rokiem kalendarzowym i rozpoczyna się z dniem 1 stycznia a kończy się z dniem 31 grudnia każdego roku.

W związku tym rok obrotowy, rozpoczyna się wedle dotychczasowego brzmienia § 4 lit. 2 statutu z dniem 1 maja 1938, kończy się z dniem 31 grudnia 1938”.

Każdy akcjonariusz, który chce uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winien, stosownie do postanowień § 12 statutu, złożyć akcje wraz z kuponami najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, t. j. do dnia 14 listopada 1938 r.

w kasie Spółki we Lwowie, ul. Kościuszki 8, które to akcje przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia nie zostaną wydane. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia o złożeniu akcji wraz z kuponami u notariusza w krajowej instytucji kredytowej lub też w jednej z następujących zagranicznych instytucji depozytowych, a mianowicie:

we Wiedniu: w „Oesterreichische Credit-Anstalt und Wiener Bank-Verein”, I. Bez. Schotengasse 6,

w Paryżu: w „Bankhaus R. Gaston-Dreyfus et Co.” 13 rue Lafayette,

w Zurychu: w „Schweizerischer Bankverein”.

W zaświadczeniu należy wymienić ilość oraz liczby akcji i wyraźnie stwierdzić, że akcje wraz z kuponami nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Akcjonariusze, którzy odpowiadają wymogom § 16 lit. 3 statutu Spółki, mają prawo, z zachowaniem przewidzianych tamże przepisów, zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w drugim ogłoszeniu. 4045

Zarząd Spółki Akcyjnej Galicjijskie Towarzystwo Naftowe „Galicja” Spółka Akcyjna.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisach art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812. Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia zaległości i resztującego kapitału zpn. z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. dr. Bolesława Trzosa we Lwowie, przy ul. Romanowicza 6, w dniu 6 grudnia 1938 o godzinie 10-tej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji majątności ziemskiej, położonej w gminie katastralnej Berymowce ad Zborów, pod nazwą Berymowce, obj. whl. 20 księgi grunt. dla w. pos. Sądu Okręgowego w Złoczowie, stanowiącej własność Ludwika Dobiji.

Cena wywołania wynosi zł. 15.500, zaś rękojmią zł. 8500.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 1 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmią będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpienia nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomości codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt. Lwów, 19 września 1938. 4042

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.